



## Grzegorz Wydrowski

mgr, Uniwersytet Śląski; Akademia Marynarki Wojennej, JW GROM  
ORCID: 0000-0003-4592-2108

# Wykorzystanie doświadczeń żołnierzy JW GROM na rzecz wzmocnienia obronności i bezpieczeństwa państwa po zakończeniu służby czynnej. Nowe zagrożenia społeczne w środowisku sił specjalnych

## Wprowadzenie

Celem artykułu jest analiza możliwości wykorzystania doświadczeń i kwalifikacji żołnierzy Jednostki Wojskowej GROM (JW GROM), którzy zakończyli służbę wojskową, na rzecz podnoszenia zdolności obronnych i poprawy bezpieczeństwa państwa. Na podstawie licznych przykładów przyjęto, że istniejące rozwiązania dotyczące zaangażowania byłych żołnierzy do pracy na rzecz państwa oraz wsparcia ich kariery cywilnej nie są wystarczająco efektywne. W związku z tym konieczne jest wprowadzenie zmian, które zaowocują np. właściwym przydziałem mobilizacyjnym dla byłego żołnierza wojsk specjalnych czy zdobyciem przezeń umiejętności potrzebnych w pracy cywilnej – innych niż już posiadane z racji zajmowanego przez wiele lat stanowiska służbowego. Trzeba też pamiętać, że państwu powinno zależeć na tym, by byli żołnierze nadal wspierali system obrony i bezpieczeństwa, ponieważ dysponują unikalnymi umiejętnościami, doświadczeniem i wiedzą. Zainwestowane środki w ich zdobycie powinny być w pełni wykorzystywane, także po zakończeniu czynnej służby wojskowej. Warto pokusić się o podanie użytecznych

rozwiązań stanowiących istotę podsumowania artykułu. Analiza oparta jest na obserwacji, w tym uczestniczącej, oraz materiałach źródłowych. Istotna jest także literatura przedmiotu, ponieważ w ostatnich latach opublikowano prace dotyczące tego zagadnienia, bogate w dane statystyczne i oceny warte skomentowania.

## Stan obecny

Osoba po złożeniu wypowiedzenia stosunku służbowego zawodowej służby wojskowej lub wypowiedzenia ze względu na stan zdrowia pozostaje w dyspozycji dowódcy w JW GROM przez sześć miesięcy, co należy traktować jako okres wypowiedzenia. Okres ten może zostać skrócony na wniosek żołnierza za zgodą Dowódcy Komponentu Wojsk Specjalnych do miesiąca. Przed odejściem ze służby możliwe jest skorzystanie z programu rekonwersji, który ma przygotować żołnierza do podjęcia pracy zawodowej po zakończeniu służby<sup>1</sup>. W programie można uczestniczyć w okresie od dwóch lat przed odejściem (w wypadku planowanego odejścia należy złożyć wniosek) do maksymalnie dwóch lat po odejściu ze służby. Realizowany jest poprzez przyznanie środków na sfinansowanie procesu rekonwersyjnego w ośrodkach szkolenia oraz w instytucjach uprawnionych do prowadzenia kształcenia i szkoleń w zakresie przekwalifikowania lub przyuczenia do zawodu, doksztalcenie się na kursach językowych lub kontynuowanie nauki na uczelniach wyższych. Każdy żołnierz dysponuje określonym limitem środków finansowych (§5)<sup>2</sup> i indywidualnie wskazuje interesujące go szkolenie. Jeżeli uzyskane fundusze nie są wystarczające na pokrycie całości kosztów, żołnierz musi dopłacić różnicę ze środków własnych. Zgodnie z art. 120 ust. 4 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz.U. nr 179 poz. 1750 z późn. zm.) zarządza się co następuje:

§1. Rozporządzenie określa szczegółowe warunki i tryb korzystania przez żołnierzy zawodowych na terenie kraju z pomocy w zakresie: 1) przekwalifikowania zawodowego, przyuczenia do zawodu, doradztwa zawodowego, odbywania praktyk zawodowych oraz pośrednictwa pracy; 2) przejazdów z miejsca zamieszkania do ośrodków szkolenia, w których następuje przekwalifikowanie zawodowe lub przyuczenie do zawodu, albo miejsca odbywania praktyk zawodowych; 3) zakwaterowania w okresie szkolenia lub przyuczenia do zawodu albo miejsca odbywania praktyk zawodowych<sup>3</sup>.

Wspomniane praktyki zawodowe odbywają się w miejscu, w którym w przyszłości żołnierz będzie mógł podjąć pracę, można je realizować w czasie służby, a maksymalny czas ich trwania wynosi sześć miesięcy (za zgodą dowódcy Jednostki). W ten sposób żołnierz szkoli się u potencjalnego pracodawcy i zwiększa swoje szanse na otrzymanie zatrudnienia na rynku cywilnym. Dla przyszłego pracodawcy

<sup>1</sup> Zob. szerzej na temat rekonwersji: R. Bera, *Tranzycja byłych wojskowych na rynek pracy a ich zasoby osobowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2019.

<sup>2</sup> Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 20 marca 2008 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu korzystania przez żołnierzy zawodowych i byłych żołnierzy zawodowych z pomocy w zakresie przekwalifikowania, doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy, Dz.U. 2008 nr 57 poz. 344.

<sup>3</sup> *Ibidem*.

praktyki są zwolnione z kosztów, ponieważ żołnierz otrzymuje pełne uposażenie z Jednostki. Jest to zatem w założeniu program atrakcyjny dla obu stron, jednak jego skuteczność w wypadku żołnierzy JW GROM nie jest wysoka. Większą efektywność niesie ze sobą rekonwersja, ponieważ doprowadza do zdobycia np. patentu strzeleckiego, uprawnień instruktora strzelectwa sportowego, pracownika kwalifikowanego ochrony fizycznej itp. Są one później wykorzystywane do prowadzenia działalności gospodarczej w tym zakresie, np. w ramach rozwijających się w Polsce z większymi i mniejszymi trudnościami firm doradczych, szkoleniowych o profilu militarnym czy strzelnic sportowych<sup>4</sup>.

W założeniu oba programy, z których korzystali żołnierze JW GROM, miały ich wyposażyć w umiejętności i kompetencje atrakcyjne dla cywilnego rynku pracy. Żołnierze są informowani o tych możliwościach w czasie pogadek organizowanych przez przedstawicieli Wojewódzkich Sztabów Wojskowych. Z perspektywy kilkunastu lat można stwierdzić, że, niestety, nie zawsze wykazują się oni znajomością zarówno jednostki wojskowej, do której trafiają, jak i rynku pracy, czego można było doświadczyć w czasie służby w JW GROM.

Po upływie dwóch lat ustaje wszelkie wsparcie mające ułatwić byłemu żołnierzowi rozpoczęcie kariery cywilnej. Oznacza to, że przestaje on być obiektem zainteresowania ze strony Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego. Co istotne, nie ma on obowiązku sprawdzenia, jak żołnierz odnalazł się na rynku pracy i czy nie potrzebuje dodatkowej pomocy. Warto dodać, że jeżeli w ciągu dwóch lat od odejścia ze służby żołnierz sam nie zgłosił się do udziału w projekcie rekonwersji, to nie zostanie tam skierowany przez organ za to odpowiedzialny<sup>5</sup>, zatem przeznaczone na ten cel środki nie zostaną wykorzystane i pozostaną w budżecie państwa. Instytucja za to odpowiedzialna jest więc bierną, a nie aktywną stroną tego procesu. Jako przykład podać można zaangażowanie wspomnianej instytucji koncentrujące się na organizacji spotkania na terenie jednostki wojskowej i umieszczeniu informacji w Internecie oraz przygotowaniu drukowanych materiałów informacyjnych. Tym samym istniejąca praktyka nie sprzyja żołnierzom, którzy np. biorą udział w intensywnych szkoleniach lub misjach poza granicami państwa i nie mogą skorzystać z takiej formy zdobywania informacji. Jednak należy podkreślić, że sytuacja żołnierzy jest szczególna, ponieważ w przypadku innych formacji mundurowych nie stosuje się rekonwersji. Można przyjąć, że żołnierze są traktowani wyjątkowo nie bez powodów, wśród których należy wskazać, że:

- czas służby łączy się z poligonami, ćwiczeniami, misjami zagranicznymi;
- obowiązuje pozostawanie w „gotowości bojowej”, czyli pełnienie dyżurów bez możliwości opuszczenia garnizonu;
- służba pełniona jest w szczególnych warunkach, za co przysługuje zwiększenie wyслуги lat za każdy przepracowany rok na zajmowanym stanowisku po spełnieniu obowiązujących kryteriów.

Dobrym podsumowaniem tego zagadnienia są słowa Ryszarda Bery, który w obszernym i aktualnym opracowaniu poświęconym tranżycji byłych wojskowych na

<sup>4</sup> Zob. np.: *Mex Armory*, <https://mexarmory.pl> [dostęp: 3.02.2020].

<sup>5</sup> Okres dwóch lat obowiązuje także w kwestii stanu zdrowia byłego żołnierza: po ich upływie nie ma już możliwości stwierdzenia, że nabyta choroba miała związek ze służbą (dotyczy to też urazów).

rynek pracy stwierdził, że „[...] byli wojskowi wyróżniają się wysokimi kwalifikacjami, szeroką wiedzą specjalistyczną, są odpowiedzialni i dyspozycyjni. Korzystając z pomocy rekonwersyjnej potrafią też w krótkim czasie przekwalifikować się i dostosować do wymagań rynku pracy”<sup>6</sup>. Należy zgodzić się z taką oceną zasobów osobowych byłych wojskowych, oczywiście z zastrzeżeniem, że jest to pewna generalizacja, jednak ocena systemu rekonwersji pozostaje dyskusyjna. Obserwacja i doświadczenie oraz znajomość losów byłych żołnierzy JW GROM wskazują, że system nie jest wystarczająco skuteczny. Przede wszystkim w aspekcie stworzenia warunków do wykorzystania ich w pracy cywilnej w instytucjach państwowych zajmujących się problematyką bezpieczeństwa, działających na rzecz obronności, jak i podmiotów ważnych dla bezpieczeństwa państwa, ale nie tylko w nich. W tym miejscu należy podać kilka przykładów uzasadniających taką ocenę.

Nie jest tajemnicą, że część emerytowanych żołnierzy zostaje np. kierowcami-ochroniarzami, w związku z tym podejmuje pracę poniżej swoich kwalifikacji, niezależnie od tego, dla kogo taką usługę wykonują. Zawodu tego nie uczyli się także w czasie procesu rekonwersji czy praktyk, a zatem środki na to przekazane nie zostały wykorzystane efektywnie. Ponadto byli żołnierze próbują prowadzić firmy zajmujące się szeroko rozumianym bezpieczeństwem bądź zajmują się obrotem specjalnym, przede wszystkim z zakresu ochrony, szkoleń strzeleckich, w tym w szczególności organizowania kursów itp., konkurując często między sobą, co jest widoczne dla osób szukających tego typu usług. Jednak ze względu na to, że stanowią część pewnej zwartej społeczności, ich firmy kooperują, np. łącząc swoje zasoby przy okazji większych zleceń. Byli żołnierze zakładają także kluby sportowe – m.in. sztuk walki, w których wykorzystują umiejętności nabyte w czasie służby wojskowej. Można więc stwierdzić, że nie są to dodatkowe umiejętności zdobyte w procesie rekonwersji, a jedynie te, które już posiadali wcześniej, co najwyżej dzięki środkom z budżetu państwa uzyskują dodatkowo uprawnienia cywilne, które umożliwiają podjęcie takiej pracy. Widać wyraźnie, że w tym aspekcie byli żołnierze mogliby być wykorzystywani w instytucjach państwowych. Nie istnieje jednak taka powszechna praktyka. Podjęto próbę zmiany takiego stanu rzeczy, tworząc Mobilne Zespoły Szkoleniowe w ramach Wojsk Obrony Terytorialnej<sup>7</sup>. Jest to dobra idea, jednak zdecydowanie niewystarczająca, gdyż byłych żołnierzy wojsk specjalnych jest o wiele więcej niż miejsc w zespołach WOT. Tego typu programy powinny być realizowane zarówno przez instytucje wojskowe, służby podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji, jak i Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

W tym miejscu należy odnieść się do funkcjonowania Narodowych Sił Rezerwowych<sup>8</sup>. Może w nich służyć każdy żołnierz skierowany do rezerwy, posiadający przydział do reagowania kryzysowego i chcący podjąć tego typu służbę. Co istotne, w razie potrzeby może zostać skierowany do udziału w operacji poza granicami

<sup>6</sup> Zob. Rekonwersja, Wojsko Polskie, <https://www.wojsko-polskie.pl/rekonwersja-szrp> [dostęp: 3.02.2020].

<sup>7</sup> M. Kowalska-Sendek, *Byli specjaliści utworzą Mobilny Zespół Szkoleniowy WOT*, 2.02.2017, Polska Zbrojna, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/21694?t=Byli-specjalisci-utworza-Mobilny-Zespol-Szkoleniowy-WOT#> [dostęp: 4.02.2020].

<sup>8</sup> *Zostań żołnierzem Narodowych Sił Rezerwowych*, Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.gov.pl/web/gov/zostan-zolnierzem-narodowych-sil-rezerwowych> [dostęp: 4.02.2020].

państwa. Za służbę w NSR dolicza się 2,6% do wystługi emerytalnej za każdy rok; jest to bardzo ważna korzyść dla byłego żołnierza, który nie uzyskał maksymalnej emerytury. Dodatkową zaletą NSR jest to, że wskazano zawody atrakcyjne z perspektywy tej służby. W związku z tym podczas rekonwersji żołnierz może kształcić się i nabywać umiejętności oczekiwane w NSR.

Wadą tego rozwiązania z perspektywy żołnierzy sił specjalnych jest to, że mogą być oni przydzieleni do innej jednostki niż specjalna oraz do zadań reagowania kryzysowego bez ograniczeń. Oznacza to, że emerytowany komandos może zostać wezwany do pomocy np. przy powodzi, i to na czas nieograniczony, co dezorganizuje mu życie rodzinne. Dodatkowo zaś zadania wykonywane w takim przypadku nie przystają do jego kwalifikacji. Niezależnie od tego, decydując się na NSR, były żołnierz musiałby zrezygnować z pracy zarobkowej, ponieważ nie byłby w stanie tego pogodzić. W ramach NSR otrzymuje się zazwyczaj tylko uposażenie za służbę czynną i ewentualnie różnicę między uzyskanymi w ten sposób środkami, a wynagrodzeniem, które uzyskałby z pracy zawodowej. W związku z tym trudno znaleźć byłych żołnierzy wojsk specjalnych służących w ramach NSR. Nie sprzyjają temu nie tylko względy finansowe, ale i organizacyjne, jak wspomniany brak właściwych stanowisk w jednostkach wojskowych pozostających w systemie NSR, ponadto obowiązki nałożone na pracodawcę, który może stracić pracownika na 30 lub 90 dni (a nawet ponad 200), tj. na okres ćwiczeń czy wykonywania zadań poza granicami państwa.

## Rozwiązanie modelowe

W pierwszej kolejności należy przeprowadzić zmianę systemu rezerw mobilizacyjnych. Obecnie żołnierz odchodzący z jednostki specjalnej otrzymuje kartę mobilizacyjną, z którą musi się zgłosić do WKU, gdzie zostaje zarejestrowany w ewidencji jako rezerwista. Otrzymuje przydział do losowo wybranej jednostki, w ramach którego może być skierowany na ćwiczenia czy do służby np. w wypadku działań wojennych – może ona stacjonować w innej części kraju i mieć inną specyfikę niż jednostka specjalna. Dlatego w rozwiązaniu modelowym należałoby określić przydział mobilizacyjny jako jednostka specjalna, z której żołnierz się wywodzi. Tego typu rozwiązania funkcjonują np. w Wielkiej Brytanii.

W dalszej kolejności należy dokonać zmian w systemie rekonwersyjnym. W wypadku przejścia do życia cywilnego przygotowująca do tego rekonwersja powinna się opierać na następujących założeniach i działaniach:

- proponowane szkolenia powinny być zbieżne z miejscem potencjalnego zatrudnienia, w przeciwnym razie pogłębia się ilość wykwalifikowanych bezrobotnych, ponieważ pieniądze przeznaczone na przekwalifikowanie są marnowane;
- przedsiębiorstwa ważne dla funkcjonowania i bezpieczeństwa państwa powinny przekazywać zapotrzebowanie na określone specjalności, np. kierowca/obsługa KTO czy innych pojazdów bądź piloci oblatywacze, ratownicy medyczni, informatycy, analitycy, łącznościowcy;
- Ministerstwo Edukacji Narodowej powinno przysyłać do WKU informacje o zapotrzebowaniu na nauczycieli edukacji dla bezpieczeństwa, języków obcych,

wychowania fizycznego czy informatyki, a odpowiednie uprawnienia byłyby nabywane w czasie kursów rekonwersyjnych;

- wzorem USA, emerytowanych żołnierzy można przydzielić np. do jednostek policyjnych lub straży granicznej, straży pożarnej czy służb specjalnych, jeżeli ich specjalność jest tam przydatna w celu realizacji zadań danej służby; mogą tu również pełnić funkcję instruktorów.

Po rozpoczęciu kariery cywilnej byli żołnierze wojsk specjalnych najczęściej zatrudniani są w firmach zajmujących się usługami z zakresu bezpieczeństwa lub sami je zakładają. Przyjęcie powyższych postulatów pozwoliłoby na lepsze ich wykorzystanie. Oznacza to z jednej strony rozwój zawodowy, z drugiej zaś zwrot kapitału zainwestowanego w żołnierzy przez państwo, który szacuje się w milionach dolarów amerykańskich. Nawet państwa bogate nie mogą sobie pozwolić na marnowanie takich środków, bo tak należy traktować pozostawienie kapitału ludzkiego byłych żołnierzy jednostek specjalnych poza systemem bezpieczeństwa państwa.

Odnosząc się do kolejnego z obecnie proponowanych rozwiązań, jakim są praktyki<sup>9</sup>, obserwacje wskazują, że jest to rozwiązanie nieefektywne. Faktycznie służą one pobieraniu pełnego wynagrodzenia za pełnienie służby wojskowej, a nie przybliżeniu żołnierza do zdobycia pracy w środowisku cywilnym. Dla potencjalnego pracodawcy żołnierz-praktykant jest atrakcyjny dlatego, że nie trzeba mu płacić. Natomiast dla żołnierza praktyki są interesujące ze względu na to, że nie musi on brać płatnego urlopu i uzyskuje pełne uposażenie. Dlatego ten sposób wsparcia należałoby zmodyfikować lub zlikwidować. Tym bardziej, że żołnierz przebywający na praktykach nie ma okazji dzielić się doświadczeniem ze swoim następcą, na czym traci jednostka, z której odchodzący mógłby w tym czasie przeszkolić osobę, która zajmie jego miejsce w oddziale. Zatem z perspektywy służby wojskowej praktyki przynoszą więcej szkód niż pożytku, trudno też odnaleźć przypadki, w których żołnierze wojsk specjalnych zostali pracownikami firmy, w której odbywali praktyki. Często przedsiębiorca, z którym współpracują, czyni to jedynie ze względów pozamerytorycznych, na podstawie relacji interpersonalnych. Choć ideę praktyk można uznać za właściwą, to jednak jej realizacja nie jest satysfakcjonująca.

W przypadku NSR rozwiązanie optymalne dla żołnierzy wojsk specjalnych to wspomniany już przydział do ich byłej jednostki. Oznacza to jednak nie tylko zmiany w ustawie i wykazie jednostek, lecz zdecydowanie więcej, w tym przygotowanie odpowiedniej infrastruktury, np. magazynowej, w której przechowywane byłoby wyposażenie i broń byłego żołnierza. Nie ma potrzeby jej niszczenia czy przekazywania kolejnym żołnierzom. Broń powinna pozostać do dyspozycji dla byłych żołnierzy, którzy w razie konieczności mogliby powrócić do jednostki, nadrabiając sprawnie ewentualne różnice szkoleniowe, jakie powstały w czasie ich nieobecności. Jednak różnice takie można niwelować poprzez ćwiczenia w ramach NSR w jednostce macierzystej. Dodatkowo taka konstrukcja zapewniłaby byłym żołnierzom odpowiednie uprawnienia, np. dostępu do informacji niejawnej, co sprawiłoby, że mogliby natychmiast wrócić do pracy analitycznej czy w zespole zadaniowym, ponieważ NSR przewiduje działania m.in.:

<sup>9</sup> Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 20 marca 2008 r. ..., *op. cit.*

- uzasadnione potrzebami obrony państwa;
- uzasadnione potrzebami Sił Zbrojnych;
- uzasadnione potrzebami zarządzania kryzysowego;
- antyterrorystyczne;
- akcje poszukiwawcze oraz ratowania lub ochrony zdrowia i życia ludzkiego;
- oczyszczanie terenów z materiałów wybuchowych i niebezpiecznych pochodzenia wojskowego oraz ich unieszkodliwiania;
- wykonywanie zadań przez Siły Zbrojne poza granicami państwa<sup>10</sup>.

Należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną, dotychczas niechętnie poruszaną publicznie kwestię, dotyczącą przejrzystości i jawności informacji oraz bezpieczeństwa środowiska żołnierzy GROM i sił specjalnych, a także ich rodzin. Jest to istotne, ponieważ zdarza się, że byli żołnierze sił specjalnych, posiadający unikatową wiedzę i umiejętności praktyczne, po odejściu ze służby mogą, zwykle nieświadomie, przekazywać informacje czy określone umiejętności nieodpowiednim osobom. Następuje to w ramach prowadzonej działalności szkoleniowej czy też poprzez publikację książek, wspomnień itp., zawierających informacje na pozór ogólnodostępne, jednak po głębszej analizie użyteczne dla potencjalnego przeciwnika.

Ponadto anonimowość żołnierzy jednostek specjalnych niesie pokusę podszycania się pod nich przez inne osoby, chcące w ten sposób zbudować „własne legendy”, rozpoznawalność i karierę. Sądząc, że nie spotkają ich żadne negatywne konsekwencje, czynią to przede wszystkim z pobudek ekonomicznych, ale i przez niepohamowaną skłonność do megalomanii. Takie przypadki znane są już w Polsce<sup>11</sup>. Anonimowość żołnierzy wojsk specjalnych i innych służb pomaga podszycającym się osobom w tzw. legendowaniu poprzez stosowanie niedopowiedzeń. Najprościej obrazuje to sposób reagowania na pytanie: „Czy był pan/pani na misji w Iraku/Afganistanie, ponieważ mój znajomy tam był i może pan go zna?” – często pada w tym miejscu odpowiedź: „Nie mogę o tym mówić, to tajemnica” itp. Tego typu mitoman zazwyczaj szybko ucina rozmowę, próbując przy tym być dowcipnym i stwierdzając np.: „Gdybym ci powiedział, musiałbym cię zabić”. Takim oszustwom sprzyjają także media społecznościowe, które oferują wiele niezweryfikowanych profili sugerujących, że dana osoba wywodzi się z Jednostki (JW GROM) lub jest z nią powiązana. Nadużywanie nazwy i znaku GROM (CICHOCIEMNY) zarówno przez osoby prywatne, jak i firmy i organizacje społeczne ma służyć dowiedzeniu powiązania z Jednostką.

Osoby, które usilnie starają się uwiarygodnić fałszywie budowaną tożsamość, sięgają zwykle po bardzo proste techniki manipulacyjne. Należy do nich np. częste eksponowanie znaku rozpoznawczego Jednostki na ubraniach cywilnych, swoich zdjęć w umundurowaniu lub na strzelnicy, a także regularne udostępnianie na swoich profilach w mediach społecznościowych artykułów oraz postów z oficjalnej strony JW GROM, DKWS czy MON. Dopisując przy tym osobisty komentarz, sugerują znajomość tematu i środowiska. Zdarzają się nawet przypadki pisania książek dotyczących taktyk i technik sił specjalnych przez osoby, które nigdy w nich nie

<sup>10</sup> *Zostań żołnierzem Narodowych Sił Rezerwowych..., op. cit.*

<sup>11</sup> K. Dziubka, M. Wyrwał, E. Żemła, *Bogdan Węgrzynek, giermek księżnej Angeliki*, 12.08.2019, Onet.pl, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/bogdan-wegrzynek-giermek-ksieznej/9ydd918> [dostęp: 4.02.2020].

służyły, a podają się za byłych oficerów tego rodzaju sił zbrojnych. Tego typu legenda służy m.in. do prowadzenia szeregu płatnych szkoleń, co ciekawe – także dla jednostek wojskowych.

To wszystko, niestety, dzieje się od lat i nie spotyka z widoczną reakcją właściwych służb. Można by sądzić, że jest to celowe wprowadzanie w błąd, co może działać na szkodę sił specjalnych, a szerzej: Wojska Polskiego i z tego powodu koniecznym wydaje się stworzenie systemowych rozwiązań pozwalających na przeciwdziałanie takim praktykom, np. przez wyraźne zastrzeżenie nazwy oraz znaku GROM i tym samym utrudnienie podawania się za jej byłego żołnierza. Jeżeli nie zostaną podjęte żadne kroki w tym kierunku, tego typu praktyki nie tylko nie znikną, lecz przeciwnie – będą się nasilały.

Dla przykładu: na różnych wydarzeniach wojskowych, np. podczas targów MSPO<sup>12</sup> czy SHOT Show<sup>13</sup>, pojawiają się osoby przedstawiające się jako weterani, przedstawiciele różnych firm, a nawet jako byli dowódcy Zespołów Bojowych, których głównym atutem jest deklarowana przynależność do grona byłych żołnierzy JW GROM. Międzynarodowe środowisko sił specjalnych sprawnie wymienia się informacjami, dlatego takie osoby są stosunkowo szybko demaskowane. Przykładem jest przedstawiciel jednej z firm, która ma w swojej ofercie uzbrojenie, na spotkaniu z reprezentantami amerykańskiej NGO skupiającej m.in. żołnierzy sił specjalnych przedstawił się jako były żołnierz JW GROM. Jednak w swoich deklaracjach posunął się zbyt daleko, podzielił się bowiem informacją, że jest mężem aktorki. Okazało się to dla niego zgubne, gdyż jakiś czas później na jednym ze spotkań roboczych przedstawiciel owej amerykańskiej organizacji opisał rzeczoną osobę. Wówczas weterani JW GROM szybko go zdemaskowali, podając jego prawdziwy zawód, czyli byłego szeregowego reportera telewizyjnego.

Podobną grupą zagrażającą bezpieczeństwu środowiska sił specjalnych są osoby próbujące zrobić tzw. biznes z twarzą weterana, proponując emerytowanym żołnierzom duże profity finansowe, stanowiska czy udziały w wspólnej firmie. Ich bezpośrednią motywacją jest pozyskanie do zespołu byłego żołnierza JW GROM i skorzystanie z jego wiedzy oraz unikatowych kontaktów. W dobie kuszących „łatwych pieniędzy” oraz niedostatecznego przygotowania biznesowego żołnierzy jest to zjawisko nagminne i szczególnie groźne.

W ciągu ostatnich 10 lat pojawiło się kilka firm, których działalność jest w pełni legalna, a losy raczej burzliwe, np. ze względu na podejrzenia o korupcję lub wątpliwe źródła kapitału założycielskiego. Również i w tym przypadku wymiana informacji w środowisku emerytów weteranów stanowi podstawową barierę dla tego typu procederu. Warto podkreślić, że takich osób, które miały swobodny dostęp do pojedynczych żołnierzy JW GROM i po jakimś czasie zaczęły tworzyć własną pseudowojskową tożsamość, jest znacznie więcej, a liczba ta ciągle rośnie.

Zjawisko to połączone jest również często z szeroko rozumianym środowiskiem strzeleckim. Coraz większa moda na strzelanie sprawia, że wielu cywili zarówno

<sup>12</sup> XXVII Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego MSPO, 2019, Targi Kielce, <https://www.targi-kielce.pl/mspo-2019> [dostęp: 4.02.2020].

<sup>13</sup> The Shooting, Hunting, Outdoor Trade Show, SHOT Show, <https://shotshow.org> [dostęp: 5.02.2020].



mężczyzn, jak i kobiet decyduje się na skorzystanie z ofert szkoleniowych, zwłaszcza tych firmowanych przez emerytowanych funkcjonariuszy sił i służb specjalnych.

Opisane powyżej przypadki mają jeden wspólny mianownik – Internet i coraz większe otwarcie się Wojsk Specjalnych (sił specjalnych)<sup>14</sup> na media społecznościowe. Oglądając liczne prywatne profile żołnierzy sił i służb specjalnych, można pokusić się o stwierdzenie, że wystawiając się dobrowolnie na widok publiczny, tracą bezpowrotnie zawodową i prywatną anonimowość, tym bardziej że żyjemy w dobie inwigilacji i wszechobecnych smartfonów, w których zaszyte są aplikacje automatycznie zbierające algorytmem dane kontaktów z uwzględnieniem ich lokalizacji, samodzielnie sugerujące osoby, które możemy znać, lub podpowiadające wspólnych znajomych.

Także w przestrzeni publiczno-prywatnej, w organizowanych akcjach charytatywnych, eventach, spotkaniach autorskich czy wreszcie prowadzonych przez weteranów i byłych żołnierzy sił specjalnych szkoleniach, uczestniczą osoby korzystające bez żadnych ograniczeń ze sposobności zawarcia konkretnych znajomości, robiąc przy tym zwykle pamiątkowe tzw. selfie z weteranem, które umieszczają następnie na swoim profilu w portalu społecznościowym lub na stronie internetowej firmy. Dzięki temu bardzo szybko budują branżową sieć wirtualnych i nie tylko znajomości. Biorąc udział np. w akcjach charytatywnych na rzecz weteranów i ich rodzin, szybko poszerzają kręgi znajomych. Po kilku takich spotkaniach, na których poruszane są także sprawy prywatne, oraz dołączeniu do profili weteranów w mediach społecznościowych osoby te traktowane są w środowisku jako zaufane. Niestety, doświadczenie pokazuje, że wiele z tych osób bardzo umiejętnie wykorzystuje środowisko sił specjalnych do realizacji wyłącznie osobistych celów i zaspokajania zawodowych aspiracji. W przypadku wykrycia intencji zwykle stosują działania odwetowe, choćby poprzez wykorzystywanie pozyskanych informacji – zawodowych i rodzinnych, podejmując próbę zdyskredytowania demaskującej je osoby lub organizacji. Ponadto tego typu indywidua płynnie legalizują swoje działania poprzez podszywanie się pod konkretne organizacje i wydarzenia, sugerując to wpisami na swoich profilach społecznościowych oraz podczas rozmów towarzyskich. Włączają się w różne akcje społeczne na Facebooku, dziękując swoim znajomym za wsparcie danej inicjatywy lub osobiście obserwując środowisko i osoby potrzebujące, tworząc profil zbiórki publicznej albo akcji charytatywnych na rzecz potrzebujących ze środowiska mundurowego. Są już przypadki tworzenia organizacji społecznych działających na rzecz środowiska mundurowego, dzięki czemu ich twórcy uzyskali status osób „o wielkim sercu” i związaną z tym ochronę moralną. Każdy, kto będzie chciał zainteresować się prawdziwymi intencjami tego typu osób, zostanie napiętnowany w Internecie. W ten sposób zyskują one nietykalność i status społecznika, dla którego otworem stają nawet drzwi studio telewizyjnych i radiowych oraz szeregu instytucji rządowych, w tym MON i MSWiA.

W związku z tym dla zabezpieczenia interesów weteranów, żołnierzy sił specjalnych i ich rodzin, absolutnie niezbędna jest szczególna ostrożność połączona z przejrzystą informacją, roztropność i odpowiedzialność oraz wzajemna pomoc

<sup>14</sup> Strona Wojsk Specjalnych, Facebook, <https://pl-pl.facebook.com/pages/category/Government-Organization/Wojska-Specjalne-247556788633824> [dostęp: 5.02.2020].

i konsolidacja środowiska sił specjalnych, wsparta działaniami instytucji państwowych na rzecz ochrony tej społeczności.

## Podsumowanie

By wprowadzić w życie przedstawione rozwiązania, należy przeprowadzić następujące zmiany, które można traktować jako wnioski z przeprowadzonej analizy. Zalicza się do nich:

- poszerzenie bazy kwalifikacji, jakie można nabyć w czasie procesu rekonwersji, tak by były one atrakcyjniejsze dla pracodawcy cywilnego, a jednocześnie odrywały byłego żołnierza od ścieżki, zgodnie z którą w życiu poza służbą nadal opiera się na umiejętnościach z niej wyniesionych np. strzeleckich – ta winna być dedykowana instytucjom państwowym, które będą przygotowane do zagospodarowania byłych żołnierzy sił specjalnych;
- likwidację praktyk jako instytucji niewydolnej, przynoszącej straty dla jednostki wojskowej, w postaci braku ciągłości w szkoleniu następców;
- rezygnację z zapisu dotyczącego powołania żołnierza rezerwy wywodzącego się z sił specjalnych do służby w przypadku klęski żywiołowej na czas nieokreślony, ponieważ dla wielu z nich stanowi to przeszkodę w dołączeniu do NSR;
- wprowadzenie uregulowań NSR do jednostek specjalnych, tak aby były żołnierz mógł w niej dalej służyć po zakończeniu służby czynnej (uwzględniając żołnierzy na rencie, którzy utracili zdrowie na służbie i zostali uznani za niezdolnych do pełnienia służby w wojskach powietrznodesantowych lub do służby wojskowej), a jednostka mogła korzystać z jego wiedzy i doświadczenia, dzięki czemu podniesie się morale na Oddziałach Bojowych;
- stworzenie lepszych warunków dla pracodawcy, który zatrudnia żołnierza pełniącego służbę w ramach NSR, co przyczyni się do zwiększenia atrakcyjności jego zatrudnienia;
- wprowadzenie obowiązku monitorowania losów byłych żołnierzy i okresowego przedstawiania im propozycji pracy z chwilą pojawienia się możliwości zagospodarowania ich przez instytucje państwowe (w szczególności służby mundurowe) oraz przeciwdziałania pojawiającym się patologiom.

## Bibliografia

- XXVII Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego MSPO, 2019, Targi Kielce, <https://www.targikielce.pl/mspo-2019> [dostęp: 4.02.2020].
- Bera R., *Tranzycja byłych wojskowych na rynek pracy a ich zasoby osobowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2019.
- Dziubka K., Wyrwał M., Żemła E., *Bogdan Węgrzynek, giermek księżnej Angeliki*, 12.08.2019, Onet.pl, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/bogdan-wegrzynek-giermek-ksie-znej/9ydd918> [dostęp: 4.02.2020].

Kowalska-Sendek M., *Byli specjaliści utworzą Mobilny Zespół Szkoleniowy WOT*, 2.02.2017, Polska Zbrojna, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/21694?t=Byli-specjaliści-utworza-Mobilny-Zespół-Szkoleniowy-WOT#> [dostęp: 4.02.2020].

Rekonwersja, Wojsko Polskie, <https://www.wojsko-polskie.pl/rekonwersja-szrp> [dostęp: 3.02.2020].

Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 20 marca 2008 r. w sprawie szczególnych warunków i trybu korzystania przez żołnierzy zawodowych i byłych żołnierzy zawodowych z pomocy w zakresie przekwalifikowania, doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy, Dz.U. 2008 nr 57 poz. 344.

The Shooting, Hunting, Outdoor Trade Show, SHOT Show, <https://shotshow.org> [dostęp: 5.02.2020].

*Zostań żołnierzem Narodowych Sił Rezerwowych*, Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.gov.pl/web/gov/zostan-zolnierzem-narodowych-sil-rezerwowych> [dostęp: 4.02.2020].

## *Wykorzystanie doświadczeń żołnierzy JW GROM na rzecz wzmocnienia obronności i bezpieczeństwa państwa po zakończeniu służby czynnej. Nowe zagrożenia społeczne w środowisku sił specjalnych*

### *Streszczenie*

Artykuł stanowi analizę wykorzystania potencjału byłych żołnierzy JW GROM oraz innych jednostek sił specjalnych na rzecz obronności państwa. Zwrócono uwagę na nabyte podczas misji umiejętności oraz doświadczenia bojowe żołnierzy, które stanowią cenną bazę kwalifikacji, mogącą przyczynić się do zapewnienia bezpieczeństwa państwu także po przejściu żołnierzy do rezerwy oraz w stan spoczynku. Przyjęcie tezy o niedostatecznym wykorzystaniu przez państwo doskonale wyszkolonych, o ściśle określonych predyspozycjach fizycznych oraz psychofizycznych byłych żołnierzy JW GROM i sił specjalnych stwarza pole do szerokiej dyskusji z ich udziałem nad pożądanymi rozwiązaniami systemowymi, opartymi na obserwacji oraz analizie doświadczeń żołnierzy po zakończeniu służby wojskowej. W artykule przeanalizowano również proces rekonwersji, problematykę przejrzystości informacji i bezpieczeństwa środowiska żołnierzy JW GROM i sił specjalnych oraz podano propozycje rozwiązań modelowych, mających na celu efektywne zagospodarowanie przez instytucje państwowe potencjału byłych żołnierzy, a także przeciwdziałanie pojawiającym się patologiom w środowisku dookoła wojskowym. Po raz pierwszy zwrócono także uwagę na nowe zagrożenia społeczne w środowisku sił specjalnych, wynikające m.in. z unaocznienia weteranów sił specjalnych oraz masowego korzystania z Internetu jako powszechnego źródła wiedzy i wymiany informacji.

**Słowa kluczowe:** JW GROM, Narodowe Siły Rezerwowe (NSR), koniec służby wojskowej, weteran, rekonwersja, bezpieczeństwo i obronność państwa

*Using the Experience of SMU GROM Soldiers to Strengthen National Defence and Security after the End of Active Service. New social threats in the environment of special forces*  
**Abstract**

This paper looks at the possibility of using former SMU GROM soldiers and other special forces soldiers to enhance Poland's national security and defence capabilities. Particular emphasis has been placed on the skills and combat experience of soldiers, as they constitute a valuable base of qualifications that could contribute to ensuring national security, once they have retired. Based on the thesis that the state does not take sufficient advantage of well-trained former SMU GROM soldiers, the paper refers to the broader debate on the desired systemic solutions that rest on the observation of the experience of soldiers after the end of their military service. The other aspects that have come under scrutiny in the paper are the conversion process, issues of information security of SMU GROM soldiers, and suggestions for possible model solutions aimed at their effective use by the authorities to prevent emerging irregularities within the military community. For the first time ever, emphasis has been placed on the new social threats that can be found within the environment of special forces. These include the outcomes of uncovering special forces veterans, as well as the massive use of the Internet as a universal source of knowledge and exchanging information.

**Key words:** SMU GROM, National Reserve Forces, retirement, veteran, reconversion, national security and defence

*Nutzung von Erfahrungen der Soldaten der Militäreinheit GROM für die Verstärkung der Verteidigung und der Sicherheit des Staates nach der Beendigung des aktiven Dienstes. Neue soziale Bedrohungen im Umfeld der Spezialkräfte*  
**Zusammenfassung**

Der Artikel analysiert die Nutzung des Potenzials der ehemaligen Soldaten der Militäreinheit GROM und anderer Einheiten der Spezialkräfte für die Verteidigung des Staates. Es wurden die während der Missionen durch die Soldaten erworbenen Fähigkeiten und Kampferfahrungen hervorgehoben, welche eine wertvolle Basis von Qualifikationen sind, die der Sicherheit des Staates beitragen können, auch nachdem die Soldaten in die Reserve oder in den Ruhestand getreten sind. Die Annahme der These über die unzureichende Nutzung der ehemaligen topausgebildeten Soldaten der Militäreinheit GROM mit der sorgfältig abgestimmten körperlichen und geistig-körperlichen Veranlagung eröffnet die Diskussion über die gewünschten Systemlösungen, die sich auf die Beobachtung und die Analyse der Erfahrungen der Soldaten stützen, welche ihre Dienst abgeleistet haben. Im Artikel wurde auch der Prozess der Umstellung, das Problem der Transparenz der Informationen und der Sicherheit der Soldaten von GROM und der Spezialkräfte analysiert und es wurden beispielhafte Lösungen vorgeschlagen, wie staatliche Institutionen das Potenzial der ehemaligen Soldaten von GROM effektiv bewirtschaftet werden können, als auch die Bekämpfung der in der militärischen Umgebung auftauchenden Pathologien. Zum ersten Mal wurde auch auf neue soziale Bedrohungen im Umfeld von Spezialeinheiten hingewiesen, die u.a. aus der Sichtbarmachung der Veteranen und aus der

massiven Nutzung des Internets als übliche Quelle des Wissens und des Informationsaustauschs folgen.

**Schlüsselwörter:** Militäreinheit GROM (JW GROM), Nationale Reservekräfte (NSR), Ende des militärischen Dienstes, Veteran, Umstellung, Sicherheit und Verteidigung des Staates

*Использование опыта военнослужащих Воинской части GROM в целях укрепления обороноспособности и безопасности государства после окончания срока службы. Новые социальные угрозы в среде бывших спецназовцев  
Резюме*

В статье проведен анализ использования потенциала бывших военнослужащих Воинской части GROM и других подразделений спецназа в целях укрепления обороноспособности государства. Было уделено внимание приобретенным во время прохождения службы навыкам и боевому опыту служащих, которые можно использовать для обеспечения безопасности государства после окончания срока службы. Принятие тезиса о недостаточном использовании государством превосходно обученных, имеющих определенные физические и психофизические навыки бывших военнослужащих Воинской части GROM и других подразделений спецназа, дает возможность широко обсуждать (с участием пребывающих в запасе служащих) разработку системных решений в этой области. В статье проанализированы также: процесс переподготовки военнослужащих, готовящихся к увольнению; проблематика доступности информации и безопасности бывших военнослужащих Воинской части GROM и других спецназовцев. Были приведены примеры решений, направленных на эффективное использование государственным учреждениями, потенциала бывших военнослужащих, а также примеры решений по противодействию возникновению патологий в среде военнослужащих. Кроме того, впервые обращено внимание на новые социальные угрозы, возникающие в результате активности бывших спецназовцев в социальных сетях.

**Ключевые слова:** Воинская часть GROM, Национальные резервные силы (NSR), окончание военной службы, ветеран, переподготовка, безопасность и оборона государства

